

Niedrzwiczak

Radna bez wyboru

Nie było głosowania w wyborach uzupełniających w okręgu nr 5 Strzeszkowice, Radawczyk wyznaczonych na 25 marca 2012 r. Mimo iż w wyborach zarejestrowano dwa komitety wyborcze: Jedność i Razem dla Gminy, to kandydata na radnego zgłosił tylko ten drugi komitet. KWW Jedność ze Strzeszkowic, pomimo wyznaczenia dodatkowego terminu kandydata nie zgłosił. W wyborach w których zgłoszono jed-

nego kandydata głosowania nie przeprowadza się. KWW Razem dla Gminy zgłosił Marię Pawełczak i jako jedyny kandydat otrzymała mandat bez wyboru.

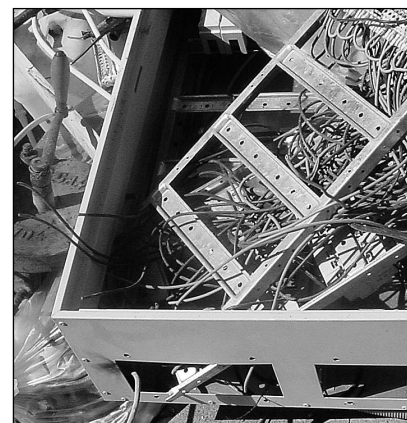
Taki rozwój wydarzeń był przewidywalny z chwilą powołania Gminnej Komisji Wyborczej. Część osób w komisji, jak i pełnomocnicy komitetów wyborczych byli powiązani z firmą GS i rodziną jej prezesa. Dwóch członków komisji

było przekonanych, że zostali zgłoszeni przez PSL i prezesa S. Zygo mimo że PSL nie zarejestrował komitetu wyborczego. KWW Jedność został zarejestrowany jako komitet rezerwowy, na rozbiście głosów, gdyby pojawiła się rzeczywista konkurencja. I mógłby się przydać bowiem pojawił się niezależny kandydat na radnego, ale wkrótce zrezygnował, bo weterani wy-

borczych bojów skutecznie zniechęcili go do kandydowania. Chociaż wszystko odbyło się w majestacie prawa to trudno uznać działania lokalnych aktywistów za demokratyczne skoro wyborcom nie dano możliwości wyboru, nawet spośród kandydatów z własnych szeregów.

Gdzie są obrońcy demokracji, którzy nie tak dawno publicznie krytykowali poprzednie władze gminy za apel o nieuczestniczenie w referendum. Udział w referendum przedstawiany był, jak za czasów PRL-u, jako obowiązek obywatelski a nie jako prawo. Nie ma przymusu głosowania, zwłaszcza w referendum, gdzie się nie wybiera tylko odwołuje władzę i decyduje frekwencja. Uczestniczenie w wyborach jest prawem, z którego możemy skorzystać. Pod warunkiem, że lokalni politycy staną na wysokości zadania i zagwarantują wyborcom możliwość wolnego wyboru. Niepokojącym zjawiskiem, preferowanym przez weteranów jest namaszczenie niektórych kandydatów na radnych przez zebrania wiejskie, podobnie jak w PRL-u, gdy władze wybierały kandydatów na gminnych radnych spośród godnych obywateli zjednoczonego Frontu Jedności Narodu.

/E.K-M/



Zbiórka elektrośmiec

W dn. od 8 do 10 maja 2012 r., zostanie przeprowadzona zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (tj. sprzętu AGD, audiowizualnego, komputerowego itp.) od mieszkańców gminy. Urządzenia będzie można bezpłatnie przekazać do punktu przy składzie opału na placu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy ul. Spółdzielczej w Niedrzwicy Dużej w godz. od 7⁰⁰ – 19⁰⁰. Organizatorzy proszą o przekazywanie kompletnych urządzeń i zachowanie porządku w miejscu odbioru odpadów.



60 lat posługi kapłańskiej

Niecodzienny jubileusz 60.letnia święceń kapłańskich obchodził senior, ks. Kanonik Tadeusz Szyrowski, wieloletni proboszcz parafii w Niedrzwicy Kościelnej. W rocznicę święceń kapłańskich 25 marca br. w kościele parafialnym odbyła się dziękczynna Msza św. za wieloletnią posługę kapłańską. W Eucharystii, której przewodniczył JE Bp Mieczysław Cisko licznie uczestniczyli kapłani, bliscy, władze gminy i parafianie. Dostojnego Jubilata, nieobecnego na Mszy z powodu osłabienie

chorobą reprezentował kolega z Jego z rocznika 1952, który tego samego dnia otrzymał święcenia kapłańskie ks. Jerzy Jabłoński z Wilkołaza.

Ks. Kanonik Tadeusz Szyrowski urodził się w 1926 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 marca 1952 roku. Przez 20 lat był proboszczem parafii Niedrzwica Kościelna. Posiadane godności: kanonik honorowy kapituły lubelskiej i zamojskiej. Od 12 lat jest na emeryturze.



Fot. Ireneusz Stępiak



„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci”.

Wisława Szymborska

Święta Patronów

Święto patrona szkoły to dodatkowa lekcja wychowawcza dla młodzieży przybliżająca sylwetkę patrona, wartości, idee, postawy i cnoty obywatelskie, które uosabiał. Niedrzwicka szkoła podstawowa i gimnazjum mają za swoich patronów żołnierzy. Gimnazjum nosi imię pierwszego żołnierza Rzeczypospolitej Marszałka Józefa Piłsudskiego, a podstawówka bohaterskiego 7 Kołobrzeskiego Pułku Piechoty.

Obydwie szkoły swoje święto obchodzą wspólnie, co dyktuje kalendarz i potrzeba wspólnej manifestacji jedności wyznawanych wartości; 18 marca 1945 roku 7 Pułk Piechoty zwany później Kołobrzeskim zdobywa z innymi

jednostkami wojskowymi Kołobrzeg. Była to jego największa i okupiona wielkim ofiarami bitwa.

W dniu 18 marca 2006 roku Gimnazjum w Niedrzwicy Dużej w nawiązaniu do przedwojennej tradycji szkoły w Niedrzwicy Dużej zostaje nadane imię Marszałka Józefa Piłsudskiego, patrioty, współtwórcy odbudowy państwa polskiego, wybitnego żołnierza, który różnymi drogami i metodami zmierzał do niepodległości państwa. Na pamiątkę tego wydarzenia w wigilię imienin Marszałka szkoła pielęgnuje pamięć o życiu i czynach swojego patrona dla Polski.

dokończenie na str. 2

Święta Patronów

Tegoroczne obchody święta szkół odbyły się 21 marca, pierwszego dnia wiosny. Uczestniczyli w nich członkowie rodziny poległego pod Kołobrzegiem żołnierza 7 KPP Kazimierza Barana, przedstawiciele władz gminy, powiatu, związany z obydwoma szkołami kombatan Edmund Krawczyk, którego donośny głos i szablę dodaje splendoru i rangi uroczystościom. Jak co roku rozpoczęto je Mszą św. w kościele parafialnym, po czym kontynuowano na placu szkolnym i na sali gimnastycznej. Przy

pomniku Żołnierzy 7 KPP ks. Wiesław Cieszek poświęcił tablicę z nazwiskiem poległego w bitwie o Kołobrzeg żołnierza 7 KPP, mieszkańca Niedzwicy Dużej Stanisława Kazimierza Barana.

Historię życia i śmierci poległego żołnierza przedstawił Stanisław Przech, miłośnik gminnej historii i zarazem kustosz pamięci wielu gminnych wydarzeń i miejsc pamięci narodowej. Z jego inicjatywy i starań, po 67 latach od bohaterskiej śmierci uhonorowano pamiątkową płytą Kazimierza Barana. Granitową płytę z wygrawerowanym napisem wykonał bełżycki rzeźbiarz i kamieniarz Stanisław Marcewicz*.

Święto patrona to okazja do zaprezentowania uczniowskich umiejętności. Z uwagą i podziwem uczestnicy uroczystości oglądali i słuchali recytacji, występów szkolnych chórów, multimedialną prezentację o patronie i rozważania na temat postaw obywatelskich i patriotyzmu. Uroczystość choć trwała dość długo, trzymała w napięciu i uwadze, pobudzała do refleksji i zadumy nad dziejami własnego państwa

W trakcie uroczystości, pisząca te słowa w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Niedzwickiej ofiarowała gimnazjum kilkanaście wielkoformatowych fotografii z Marszałkiem Piłsudskim. Przygotowano je własnymi siłami. Wśród nich jedna szczególnie zasługuje na uwagę. Przedstawia Marszałka Józefa Piłsudskiego, który dekoruje swoim krzyżem Virtuti Militari Marszałka Focha** mówi: „Jako żołnierz podziwiałem i podziwiam olbrzymie dzieło, jakiego dokonałeś, biorąc na swoje barki tak olbrzymią odpowiedzialność. I dlatego dziś z uczuciem głębokiej radości ofiaruję Ci krzyż „Virtuti Militari”, ten krzyż, który jest mi tak drogi, a który nosiłem na swojej piersi, jako Naczelnny Wódz Armii Polskiej.” Wielki gest wielkiego męża stanu.

Minutą ciszy uczczono pamięć żołnierzy wyklętych, nowego święta państwowego obchodzonego w dniu 1 marca, kolegów Kazimierza Barana,

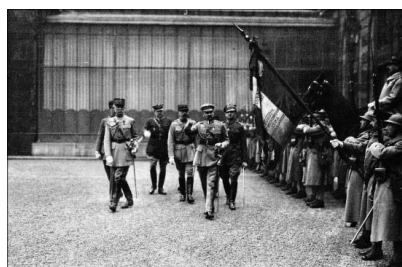
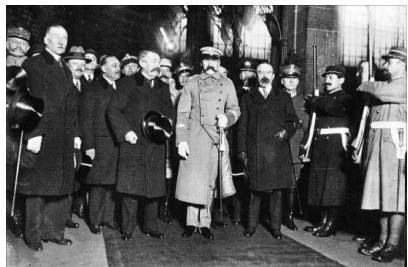
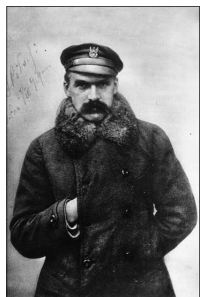


prześladowanych po wojnie przez władzę „ludową” i okupanta sowieckiego. Władza ludowa nieświadoma jego podwójnego imienia poszukiwała go za przynależność do Armii Krajowej, gdy tymczasem S. K. Baran już nie żył od kilku miesięcy. /E.K-M/

-pocztowego, w dn. 7 VI 1944 r. został ranny w potyczce z Niemcami na przedmieściu Bychawy – Podzamcze. W 1944 r. Wstąpił do I Armii WP i w randze podoficera walczył pod Kołobrzegiem. Do domu już nie wrócił, poległ 11 marca 1945 roku w boju mając zaledwie 21 lat. Pochowany na cmentarzu w Zieleniewie k/Kołobrzegu.

* Kazimierz Baran, rocznik 1924. Mieszkaniec Niedzwicy Dużej. Był żołnierzem 14 placówki Armii Krajowej w Krężnicy Jarej, ps. Żar. W czasie nocnego zwiadu patrolowo-

** Ferdynand Foch, naczelnny wódz Sił Sprzymierzonych w I wojnie św., pogromca Niemiec, marszałek Francji, Polski i Wlk. Brytanii



Cyfryzacja bez tajemnic

W 2013 r. naziemna telewizja cyfrowa zastąpi dotychczas nadawany w Polsce sygnał analogowy. Proces cyfryzacji trwa, zatem musimy już teraz przygotować się na zmiany dotyczące odbioru programów telewizyjnych. Ekspert firmy DIGIB Polska, Bartosz Kononiuk, udziela niezbędnych porad dotyczących zrozumienia procesu i zapoznania się z wszelkimi zasadami nowej emisji cyfrowej.

W dzisiejszych czasach technika cyfrowa otacza nas zewsząd. Niesie ze sobą lepszą jakość, wydajność oraz nowe możliwości. W kontekście cyfryzacji ostatnio bardzo głośno mówi się o telewizji. Aby móc w pełni cieszyć się z nowoczesnych technologii telewizyjnych musimy zasięgnąć niezbędnych informacji dotyczących ich działania:

Czym jest naziemna telewizja cyfrowa?

Jest to nowoczesna technika nadawania cyfrowego, która całkowicie zastąpi tradycyjny sygnał analogowy (nadajniki analogowe zostaną wyłączone nie później niż 31.07.2013 r.). Naziemna telewizja cyfrowa oparta jest na standardzie DVB-T (Digital Video Broadcasting-Terrestrial). Wdrożenie nowego sposobu nadawania telewizyjnego, stanowić będzie istotny zwrot technologiczny w naszym kraju.

Z jakimi korzyściami wiąże się proces cyfryzacji?

Dzięki naziemnej telewizji cyfrowej będziemy mieć darmowy dostęp do zdecydowanie" większej ilości programów. Jakość obrazu oraz dźwięku ulegnie znacznej poprawie (brak efektu zniekształcenia obrazu występującego w telewizji analogowej, dźwięk w cyfrowej jakości Dolby Digital Plus), otrzymamy dostęp do usług dodatkowych jak przewodnik po programach (tzw. EPG) i napisy ekranowe. Nowoczesna technika nadawania wiąże się z wprowadzeniem telewizji wysokiej rozdzielczości (HDTV High Definition Television), a także możliwością równoległego odbioru kilku ścieżek dźwiękowych (np. w kilku językach



oraz dźwięku przestrzennego). Kolejną zaletą wynikającą z procesu cyfryzacji jest mobilny dostęp do nowoczesnej telewizji na urządzeniach przenośnych np. laptopach i tabletach. Nowy sposób nadawania cyfrowego wiąże się również z korzyściami finansowymi, gdyż stanowi doskonałą alternatywę dla telewizji kablowej lub satelitarnej (np. po nabyciu przystawki do telewizora czyli tzw. set-top boxa nie ponosimy już żadnych dodatkowych opłat).

W jaki sposób możemy przełączyć się na nowy sposób nadawania cyfrowego?

Cyfrową telewizję naziemną możemy odbierać używając tych samych anten, które wykorzystujemy obecnie do odbioru sygnału analogowego (zewnętrzne siatkowe lub kierunkowe - popularnie zwane Yagi, wewnętrzne pokojowe). Dostęp do nowoczesnego obrazu i dźwięku uzyskamy na dwa sposoby. Pierwszy z nich dotyczy osób, które posiadają telewizory nieprzystosowane do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej. Nie muszą rezygnować ze swojego sprzętu telewizyjnego, wystarczy, że naberą zewnętrzny dekodery, który podłączą do telewizora. Drugą możliwością jest zakup nowego sprzętu z wbudowanym tunerem DVB-T. Należy przemyśleć, która opcja jest dla nas bardziej opłacalna.

Jak uniknąć ryzyka zakupu nieodpowiedniego sprzętu?

Na polskim rynku możemy spotkać się z nieuczciwymi dystrybutorami, którzy oferują swoim Klientom przystawki MPEG-2, które nie będą w stanie wyświetlać obrazu nadawanego w naszym kraju. Kolejnym elementem na który warto zwrócić uwagę to wsparcie dla treści nadawanych w wysokiej rozdzielczości MD. Niestety część z dostępnych na rynku urządzeń pozwala na odbiór i dekodowanie tylko tradycyjnego (standardowego) formatu SD. Jeśli decydujemy się na zakup dedykowanego odbiornika to warto, poza odbiorem programów telewizyjnych, rozejrzeć się za urządzeniami, które zagwarantują nam odtwarzanie plików multimedialnych tj. zdjęcia, muzyka, filmy oraz pozwolą na nagrywanie pożądaných treści (np. dzięki dyskom podłączonym do portów USB w dekodery). Urządzenia spełniające wspomniane wytyczne oraz gwarantujące odpowiednią jakość wykonania można nabyć w granicach 150-250 złotych. Warto zatem korzystać z propozycji sprawdzonych firm, mówi Bartosz Kononiuk z DIGIB Polska.

Zamiast Orlika boisko wielofunkcyjne

Zaplanowana w budżecie gminy w tym roku budowa boiska Orlik w Krężnicy Jarej nie dojdzie do skutku., głównie z powody trudności z pozyskaniem dofinansowania inwestycji z budżetu województwa. Ostatecznie radni zdecydowali budować w Krężnicy zamiast Orlika boisko wielofunkcyjne. Może nie będzie tak efektowne jak Orlik, ale

za to tańsze w eksploatacji i bez dodatkowych nakładów finansowych na prace projektowo-wykonawcze związane z kolizją boiska z drogą przeciwpożarową i wycinką drzew. Dla przypomnienia utrzymanie Orlika w Niedrzwicy Dużej kosztowało w 2010 r. ok. 37 tys. zł, a w 2011 r. 10 tys. więcej.

/em/



Wojna i Miłość – 70 lat Armii Krajowej

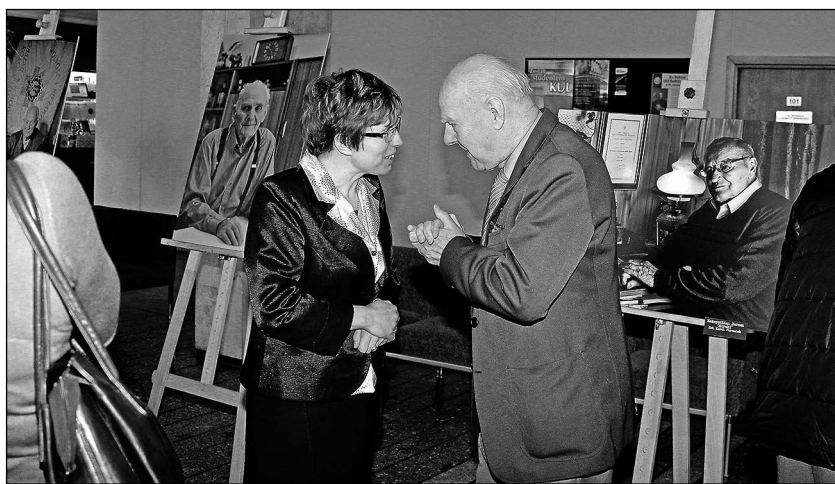
Biało-czerwone serduszka

Zespół wokalny „Wiolinki” z Krężnicy Jarej zapewnił oprawę artystyczną uroczystej sesji historycznej na KUL-u, zatytułowanej „Wojna i Miłość – 70 lat Armii Krajowej”, w dn. 14 lutego br. Jej celem było usystematyzowanie wiedzy o działalności AK, przybliżenie sylwetek jej żołnierzy i ukazanie potrzeby pielęgnowania etosu Polaka – Patrioty jako wzorca postaw i cnót obywatelskich. Sesję zorganizowali historycy z KUL-u i studenci, Zarząd Światowego Związku Żołnierzy Akw Lublinie pod patronatem władz województwa i Lublina.

Ta ważna rocznica obchodzona w dniu zakochanych była okazją do opowiedzenia nie tylko o walecznych akcjach, ale i o miłości. Pokazania, że nawet w tak ciężkich chwilach był czas na uczucia, które mimo upływu lat nie wygasły. O sympatiach z czasów konspiracji i dożgonnej miłości ze wzruszeniem opowiadali sędziwi dziś weterani: Stanisław Wołoszyn „Wilk”, Marianna Krasnodębska „Wiochna” z Piask, Jan

Busiewicz „Basza”, Stanisław Gajewski „Staś” z Bęczyna, Jan Jabłonec „Fiat”, z oddziału „Uskoka”. W tym dniu i miejscu z czułością ofiarowywano serduszka, tyle że koloru biało-czerwonego.

Przypomniano słynne pary zaangażowane w konspirację niepodległościową, wśród nich Kamila Baczyńskiego i jego żonę Basię i wiele innych par znanych z literatury i filmu. Pokazano wystawę fotografii „Portret Weterana”, zainaugurowano portal internetowy pod nazwą „Armio Krajowa dziękuję Ci za...” Wspomnienia, recytacje poezji autorstwa weteranów AK, przeplatane pieśniami w wykonaniu „Wiolinek” tworzyły świąteczny nastrój. Udział w ważnej sesji historycznej zespołu wokalnego ze szkoły w Krężnicy Jarej „Wiolinek” to zaszczyt i wyróżnienie dla szkoły noszącej imię Żołnierzy – Bohaterów Armii Krajowej, docenienie jego umiejętności latami szlifowanych przez opiekuna zespołu Jolantę Kwiecień. /W.T/



■ Dyr. Zespołu Szkół w Krężnicy Jarej Beata Tymczak rozmawia z Janem Busiewiczem ps. „Basza” na tle wystawy Portret Weterana.

Dotacja na koncie, mniejszy dług

W marcu br. gmina otrzymała pierwszą transzę dotacji do budowy oczyszczalni ścieków w wysokości 4 556 203,46 zł. Stanowi to ok. 85% dofinansowania przyznanego gminie. Następną transza dotacji w wysokości ponad 700 tys. zł wpłynie na konto gminy po rozliczeniu przez Urząd Marszałkowski końcowego wniosku o płatność. Dotacja już została

obniżona o ponad 62 tys. zł, od wstępnie przyznanej kwoty dotacji. W związku z otrzymaniem dofinansowania gmina spłaciła pożyczkę w wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki wodnej, i dług zmniejszył się do kwoty 10 445 182 zł.

W niniejszym numerze kontynuujemy wspomnienia mieszkańców gminy z okresu II wojny światowej spisane przez uczniów Gimnazjum w Niedzwicy Dużej w ramach projektu edukacyjnego pt. „Różne oblicza wojny”. Projekt realizowali w ubiegłym roku szkolnym uczniowie kl. IIa: Paulina Tudruj, Paulina Kotarska i Mateusz Wałachowski pod opieką mgr Magdaleny Kosidło, nauczycielki historii i wos. Uczniowie spisali wspomnienia naocznych świadków historii, dziś ludzi w podeszłym wieku liczących ponad 80 lat, w czasie wojny dzieci i nastolatków. W niniejszym numerze prezentujemy wspomnienia p. Adolfa, l. 82.

Różne oblicza wojny

Tak się zaczęło

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że o wybuchu konfliktu zbrojnego nazywanego II wojną światową, zdecydowało wiele czynników. Jednym z nich był mało skuteczny porządek polityczny wprowadzony postanowieniem traktatu wersalskiego po I wojnie światowej.

II wojna światowa, która spowodowała tak wielkie zniszczenia materialne, przewartościowała życie milionów ludzi. Świat po II wojnie światowej nie był już nigdy taki jak poprzednio. W pamięci ludzkiej był to najgorszy czas jaki zapanował na ziemi. Człowiek dla człowieka był wrogiem. Każdy walczył o przetrwanie, przeżycie.

W moich wspomnieniach II wojna światowa była całkowicie bezsensowna, która pochłonęła życie wielu milionów ludzi. Przeżyłem wojnę jako mały, 9-letni chłopiec. Wiele wydarzeń z czasów wojny pamiętam, gdyż niezwykle utrwaliły się w mojej pamięci.

Tęsknota za bliskimi

Jak przyszło wezwanie do wojska na front, chłopci zmobilizowani z terenu gminy Niedzwica Duża poszli na stację kolejową. Czekał tam na nich pociąg skierowany w stronę Kraśnika. Zony i matki płakały za mężami i synami. Nikt nie wiedział kiedy i czy w ogóle powróci. Mężczyźni pocieszali płaczące kobiety, by się nie martwiły, gdyż niedługo wrócą. Nikt wtedy nie przypuszczał, że wojna, która w opinii polskich dowódców miała zakończyć się po 6 tygodniach, zakończyła się po 5 długich i straszliwych latach. Niedrzwicki dworzec kolejowy był świadkiem takich dramatycznych i niejednokrotnie ostatnich pożegnań.

Pobyt Niemców w Niedzwicy

Niemcy, którzy przybyli do Niedzwicy od strony Bełżyc, zajęli budynek Urzędu Gminy. Nie pytając o zgodę mieszkańców zajęli również zabudowania gospodarcze znajdujące się naprzeciwko budynku Urzędu. Pamiętam, że w jednej ze stodół przechowywali broń, samochody, sprzęt wojskowy. Konie ulokowano w stajni. Niedrzwiczcy gospodarze mieli obowiązek dostarczania pożywienia niemieckim koniom oraz codziennego doglądania ich.

Warunki okupacji

Podczas okupacji Niemcy kazali chodzić wszystkim mężczyznom na przymusowe prace wykonywane na ich rzecz. Był to tzw. „szarwark”. Najbardziej pamiętam pierwszą zimę okupacji, która była bardzo śnieżna i mroźna. Napadało wtedy bardzo dużo

śniegu. Drogi były całkowicie nieprzejezdne. Niemcy w ramach szarwarku nakazali chłopom odśnieżyć drogę wiodącą do Lublina w miejscu tzw. „dołów strzeszkowskich”, całkowicie zasypanych. Zasy sięgały wysokości słupów telegraficznych. Niedrzwiczcy chłopci musieli przedrzeć się przez te zasy i odkopać drogę, by Niemcy mogli nią przejechać samochodami. Ja nie uczestniczyłem w tych pracach, byłem wtedy za mały – miałem 9 lat.

Okupant niemiecki wprowadził również podczas wojny obowiązek kontyngentów, czyli obowiązek oddawania na rzecz Niemców zboża, mleka, serów, jaj, ziemniaków, bydła i trzody chlewnej. Płody te stanowiły podstawę utrzymania wielkiej armii niemieckiej.

Każdy sołtys wsi miał obowiązek zbierania od miejscowych gospodarzy i dostarczania Niemcom tych kontyngentów. Jako syn sołtysa musiałem pomagać swemu ojcu. Biegałem więc po wsi i zbierałem od ludzi jaja, które później ojciec zanosił do Urzędu Gminy.

Za okupacji była wielka bieda. Gospodynie trzymały kury w domu. W przeciwnym razie na pewno by zostały skradzione. Kiełbasa była wielkim rarytasem, bardzo rzadkim wtedy na wsi. Ludzie przeważnie żywili się wówczas ziemniakami, kaszą, rzadko mlekiem. Nie jedzono mięsa – było i trzoda chlewna musiała być oddawana w ramach kontyngentów Niemcom. Tak naprawdę to nie było co jeść.

Wszyscy ubierali się bardzo ubogo. Cerowano stare ubrania. Nie kupowano nowych – nie było na to pieniędzy. Najczęściej chodzono boso. Wszędzie była powszechna bieda.

Pamiętam pewien incydent gdy mój ojciec przyjechał wozem z Niemcem, który był pod wpływem alkoholu, a ja tak przez płot zaglądałem co się dzieje i nagle ten Niemiec wyjął broń i wcale nie specjalnie strzelił w moją stronę i ten pocisk przeszedł mi koło głowy, prawie by mnie zabiła. Lecz wiadomo po pijaku nie panuje się nad tym co się robi.

Warunki nauki

Do szkoły uczęszczałem w Czółnach. Do szkoły chodził za okupacji ten kto chciał. Dzieci, które pozostawały w domu, nieustannie pomagały rodzicom w gospodarstwie. Do szkoły chodziło się przez pola piechotą.

Jako dzieci urządzaliśmy sobie różne zabawy. Jedną z rozrywek było oglądanie latających samolotów. Pamiętam jak na Niedrzwicę spadły bomby. Jedną z nich spadła na wagony z ropą naftową stojące na stacji kolejowej. Wybuchł pożar. Zaczęło się wszystko palić. Drugi wagon na szczęście zdążono odciągnąć. Jednak pierwszy się spalił.

Drugą bombę pamiętam, że zrzucano w okolicach obecnego wiadukt kolejowego. Wykopywali szerokie i wysokie doły, żeby przechowywać tam samoloty.

Traktowanie ludności żydowskiej

Pamiętam, że pewnego dnia, a było to już po południu, traktem bełżyckim Niemcy pędzili pieszo, jak jakieś bydło, ludność żydowską z getta bełżyckiego na niedrzwicki dworzec kolejowy. Niektórzy z Żydów próbowali uciec, ale po chwili słysząc było strzały i jęki zabijanych. Tych, którzy nie mieli już siły by iść Niemcy też po drodze rozstrzelali. Widok ten był straszny i przerażający.

Pamiętam również, że na polu na początku ulicy Bełżyckiej Niemcy dokonali egzekucji około 100 osób pochodzenia żydowskiego. Uważam, że w tym miejscu powinien być cmentarz, gdyż tam dokonano strasznej egzekucji na bezbronnej i niewinnej ludności.

Niemcy zmusili również niedrzwickich Żydów do budowy drogi – dzisiejszej ulicy Bełżyckiej. Droga ta była strasznie błotnista, dlatego zanim Niemcy wywieźli do obozów koncentracyjnych ludność żydowską, wykorzystali ich do budowy tej drogi. Okupanci niemieccy byli okrutni nie tylko dla ludności żydowskiej – wobec ludności polskiej stosowali sądy wojenne, które odbywały się na placu przed starą szkołą podstawową w centrum Niedzwicy.

/Paulina Kotarska/

Witamy w gminie

Wójcik Jan	Strzeszkowice Duże
Pietrzak Hubert	Niedzwica Duża
Iwanowicz Oliwia	Niedzwica Duża
Bielecki Szymon	Niedzwica Duża
Pastuszek Gabriel	Strzeszkowice Duże
Kapica Ireneusz	Strzeszkowice Duże
Nowak Szymon	Niedzwica Duża
Rozwód Zofia	Czółna
Szymuś Franciszek	Niedzwica Duża
Szozda Milena	Niedzwica Kościelna
Szozda Natalia	Niedzwica Kościelna
Marzec Wiktor	Sobieszczany Kolonia
Dobrowolski Radosław	Niedzwica Duża
Poleszak Julita	Niedzwica Duża
Bryda Patryk	Niedzwica Duża
Chromczak Julia	Sobieszczany Kolonia
Kaczmarek Mateusz	Sobieszczany Kolonia
Borowiecka Julia	Krężnica Jara
Bednarczyk Karolina	Radawczyk Kol. I
Długosz Michał	Niedzwica Duża
Szafran Emilia	Niedzwica Duża
Słowik Robert	Tomaszówka
Pastuszek Aleksander	Niedzwica Duża

Na ślubnym kobiercu stanęli

- Cichocka Ewa z Zemborzyc Podleśnych i Kosakowski Jerzy z Niedzwicy Dużej
- Zemszał Elżbieta i Pietras Robert z Niedzwicy Dużej
- Komada Katarzyna z Krężnicy Jarej i Pietrak Paweł z z Niedzwicy Dużej
- Chromczak Magdalena z Sobieszczn Kolonii i Wartacz Wiesław z Sieprawic

Odeszli od nas

Janczarek Regina	l. 79	zm. 11.02.2012 r.	Warszawiaki
Głos Seweryn	l. 81	zm. 10.02.2012 r.	Niedzwica Duża
Rożek Marian	l. 78	zm. 20.02.2012 r.	Krężnica Jara
Furtak Janina	l. 84	zm. 21.02.2012 r.	Sobieszczany Kolonia
Kowalik Leszek	l. 48	zm. 25.02.2012 r.	Marianka
Poręba Janusz	l. 61	zm. 27.02.2012 r.	Krężnica Jara
Janczak Andrzej	l. 81	zm. 29.02.2012 r.	Niedzwica Kościelna
Jaśkowski Andrzej	l. 51	zm. 03.03.2012 r.	Krebsówka
Grabowska Marianna	l. 87	zm. 05.03.2012 r.	Krężnica Jara
Golianek Mieczysław	l. 85	zm. 07.03.2012 r.	Krężnica Jara
Tymińska Rozalia	l. 58	zm. 09.03.2012 r.	Niedzwica Duża
Borowiecki Marian	l. 77	zm. 10.03.2012 r.	Krężnica Jara
Próchnicka Lidia	l. 70	zm. 17.03.2012 r.	Niedzwica Duża
Pietraś Stanisław	l. 55	zm. 20.03.2012 r.	Niedzwica Duża
Zięba Kazimierz	l. 77	zm. 20.03.2012 r.	Czółna
Staniszewski Czesław	l. 61	zm. 22.03.2012 r.	Niedzwica Duża
Kozak Kunegunda	l. 94	zm. 27.03.2012 r.	Strzeszkowice Duże
Stępień Krystyna	l. 88	zm. 27.03.2012 r.	Krężnica Jara
Sapiński Czesław	l. 60	zm. 05.04.2012 r.	Czółna
Dębińska Zofia	l. 79	zm. 10.04.2012 r.	Strzeszkowice Duże
Choduń Stanisława	l. 91	zm. 16.04.2012 r.	Krężnica Jara
Gnypek Zofia	l. 83	zm. 18.04.2012 r.	Niedzwica Duża

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

W przedszkolu „U Pana Kleksa”

Przedszkole „U Kleksa” jest nową jednostką edukacyjną w Niedrzwicy Dużej. Działa od września ubiegłego roku, w oparciu o wpis do Ewidencji Szkół i Placówek Niepublicznych prowadzony przez wójta gminy pod nr 1/2011. Prowadzą je panie Anna Płecha i Irena Mościcka z Lublina.

Przedszkole usytuowane jest w nowym, dostosowanym do potrzeb dzieci budynku przy ul. Dworcowej 17a, w od-

ległości ok. 500 m od kościoła i szkoły. Lokalizacja jest korzystna dla rodziców, umożliwia dogodny dojazd i bezpieczne warunki pobytu dzieci w placówce. Niewielka odległość od ruchliwego centrum nie zakłóca ciszy i kameralności tego miejsca.

Do przedszkola uczęszcza obecnie ponad 20 dzieci. Są zorganizowane w dwóch grupach: młodszej „Smerfików” i starszej „Skrzatów”. Przebywają

w dwóch salach z bezpośrednim dostępem do toalety. Dodatkowo trzecia sala służy do relaksu. Sale są słoneczne, przestronne i kolorowe, wyposażone w bezpieczny sprzęt i zabawki. W budynku znajduje się szatnia, pomieszczenie biurowe, zaplecze kuchenne i magazynowe. W budowie jest plac zabaw na wolnym powietrzu. Mała liczebność grup sprzyja bliskości dziecka z opiekunką. Jest tu przytulnie i domowo, co niewątpliwie jest zasługą wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej.

Przedszkole czynne jest od godz. 7⁰⁰ do 17⁰⁰. W sytuacjach wyjątkowych rodzice mogą przyprowadzić dziecko wcześniej, po umówieniu się z administracją przedszkola. Rodzice nie są też obciążani finansowo za opóźnienia w odbiorze swoich pociech.

Właściciele przedszkola nie stwarzają żadnych barier przy zapisach dzieci do przedszkola. Dzieci są przyjmowa-

ne od 2,5 roku życia. Rodzice i opiekunowie nie muszą okazywać zaświadczeń o zatrudnieniu. Opłaty za przedszkole wynoszą dla nowoprzyjętych dzieci 200 zł (tzw. czesne) plus koszt wyżywienia. Od września br. wysokość czesne będzie porównywalna z opłatami w przedszkolach samorządowych. Całodzienne wyżywienie kosztuje 9 zł. Przedszkole korzysta z obiadów miejscowej firmy cateringowej Bon Appétit z Krężnicy Jarej.

W ramach czesnego dzieci mają zapewnione zajęcia plastyczne. Jak w każdym przedszkolu istnieje możliwość korzystania z płatnych zajęć dodatkowych: jęz. angielskiego, rytmiki, logopedii.



Finansowanie ochrony przeciwpożarowej

Zaplanowane w 2012 r. w budżecie gminy wydatki na ochronę przeciwpożarową wynoszą 210 tys. zł. W kwocie tej mieszczą się pozyskane przez strażaków fundusze sołeckie w wysokości 56 857 zł. Między innymi z tego funduszu (20 tys. zł) straż w Niedrzwicy Dużej sfi-

nansowała wymianę drzwi garażowych w remizie. Wójt apelował na sesji w dn. 29 marca br., o samoograniczenie się straży (głównie z Niedrzwicy Kościelnej i Dużej) i nie wnioskowanie do sołectw o fundusze dla swoich jednostek w przyszłym roku. Zwłaszcza, że władze gminy niebawem będą musiały znaleźć w budżecie środki na sfinansowanie zakupu samochodu bojowego dla OSP w Niedrzwicy Dużej. Ma on kosztować ponad 700 tys. zł, z czego połowa ma pochodzić z dotacji, prawdopodobnie już pozyskanej przez strażaków (ok. 350 tys. zł). W tej sytuacji gmina będzie musiała zaciągnąć pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska na zakup samochodu. W ubiegłym roku radni podjęli uchwałę intencyjną zobowiązującą wójta do zakupu samochodu po uzyskaniu połowy środków z dotacji zewnętrznych.

/em/



Popularne ulice

W całym kraju występuje 30330 nazw ulic. Najpopularniejszą ulicą w Polsce jest ulica Polna. Można ją znaleźć w 3090 miejscowościach. Kolejne miejsca w rankingu popularnych nazw zajmują ulice: Leśna (2999 razy) i Słoneczna (2414 razy). Ulice: Krótka, Szkolna i Ogrodowa występują w ponad 2000 miejscowościach. Wszystkie wymienione ulice znajdują się również w naszej gminie. Niektóre z nich jak ul. Leśna czy Bazowa występują nawet podwójnie.



Przedszkole niepubliczne

„U Pana Kleksa”

Niedrzwica Duża ul. Dworcowa 17a

tel. 510 980 290

- dogodna lokalizacja – centrum miejscowości
- zapisy dzieci od 2, 5 roku wzwyż
- mała liczebność grup
- wykwalifikowana kadra pedagogiczna
- niewygórowane czesne (200 zł)
- w ramach czesnego zajęcia plastyczne
- dodatkowe zajęcia: jęz. angielski, rytmika i logopedia (płatne)
- bezpieczny plac zabaw
- elastyczne godziny pobytu dzieci w przedszkolu



Sesja Rady Gminy z dn. 23 lutego 2012 r.

Na początku sesji z-ca przew. Gminnej Komisji Wyborczej Wanda Lisiecka wręczyła zaświadczenie o wyborze nowemu radnemu Z. Śpiewakowi, który następnie złożył ślubowanie. Dalszą część sesji zdominowały sprawy dotyczące funkcjonowania oświaty. Radni podjęli uchwałę o odpłatności za pobyt dziecka w przedszkolu przekraczającym czas bezpłatnego nauczania (ponad 5 godz.) Wójt zaproponował podwyższenie opłaty o 0,14%, co w liczbach bezwzględnych oznacza wzrost z 1,50 zł na 2,10 zł za godzinę. Komisja oświaty i radni obniżyli odpłatność za godz na 1,95 zł. Będzie ona obowiązywała od 1 września 2012 r. Obecnie koszt 5 godzinnej ponadprogramowej opieki wynosi maksymalnie 157,50 zł miesięcznie, a od września br. wzrośnie o 30% i będzie wynosił 204,75 zł. Radna B. Segit zapowiedziała, że komisja oświaty zapozna się z możliwością obniżenia opłat dla rodzin wielodzietnych.

Kolejną ważną sprawą poruszaną na sesji było zajęcie stanowiska w sprawie oszczędności w szkołach. Zdaniem wójta, jeżeli nie zostaną one wprowadzone to wysokość dopłat z budżetu gminy do oświaty może przekroczyć w tym roku ponad 4 mln zł, a to oznacza że zabraknie pieniędzy na inwestycje i remonty w oświacie.

Pierwotnie wójt planował przekształcenie szkoły w Marianne w tzw. małą szkołę i przekazanie jej do prowadzenia przez Fundację Dziupla z Niedrzwicy Kościelnej. Po konsultacjach na zebraniach wiejskich, negatywnej opinii komisji oświaty i innych naciskach społecznych wójt wycofał projekt uchwały o przekształceniu szkoły. Jednocześnie poddał pod głosowanie stanowisko rady gminy, uzgodnione z wiceprzewodniczącym, w którym wyrażone zostały warunki zachowania tej szkoły w dotychczasowej formie organizacyjnej i ograniczenia wydatków we pozostałych szkołach. Niżej publikujemy treść stanowiska rady gminy dotyczącego oszczędności w szkołach.

„W związku z trudną sytuacją budżetu gminy Niedrzwica Duża, w którym bardzo znaczącą pozycję stanowią wydatki na oświatę Rada Gminy Niedrzwica Duża zobowiązuje wójta do zastosowania działań zmierzających do ich ograniczenia we wszystkich jednostkach oświatowych. Biorąc pod uwagę dopłaty z budżetu gminy do subwencji oświatowej, szczególnie dramatyczna sytuacja panuje w małych szkołach. Po przeprowadzeniu analiz nasuwa się wniosek, iż w przeliczeniu na ucznia najwięcej środków pochłania Szkoła Podstawowa w Marianne. Jest to kwota 13 777,28 zł. Do szkoły tej w roku szkolnym 2011/12 uczęszcza 41 uczniów, a subwencja pokrywa zaledwie 53% kosztów nauczania jednego ucznia, pozostałe 47% pokrywa budżet gminy. W związku z tym Rada wyraża stanowisko aby zwrócić się z apelem do rodziców z obwodu szkoły w Marianne, by nie posyłali dzieci do innych obwodów. Jeżeli w naborze na rok szkolny 2012/2013 liczba dzieci spadłaby poniżej 40, lub dopłata z budżetu do sub-

wencji wzrosła by ponad wspomniane 47% rada gminy zobowiązuje wójta do podjęcia kroków w kierunku przekazania szkoły w Marianne stowarzyszeniu założonemu przez rodziców i nauczycieli pracujących we wspomnianej szkole. Stanowisko takie jest konsekwencją dramatycznej sytuacji demograficznej, która wpływając na wysokość subwencji bezpośrednio ogranicza gminie Niedrzwica Duża możliwości rozwoju.” Za stanowiskiem głosowało 7 radnych, 5 się wstrzymało.

Radni zajęli też stanowisko w sprawie rodzaju boiska dla Krężnicy Jarej. W dyskusji rozważano argumenty za budową Orlika lub boiska wielofunkcyjnego. Ostatecznie radni w głosowaniu wypowiedzieli się za budową Orlika.

Z inicjatywy radnego Jacka Łabigi i jego autorstwa rada gminy przegłosowała stanowisko dotyczące wolności mediów i uszanowania praw widzów Telewizji „TRWAM”. Stanowisko to brzmiało:

„Rada Gminy Niedrzwica Duża zwraca się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o podjęcie pozytywnej decyzji w sprawie przyznania Telewizji TRWAM transpondera na multipleksie cyfrowym do emisji naziemnej.

Wielu mieszkańców naszej gminy, niejednokrotnie osoby starsze i chore jest przekonanych, że KRRiT zastosowała wobec Telewizji TRWAM niesprawiedliwe i dyskryminujące kryteria, podejmując negatywną decyzję w sprawie przyznania transpondera. Rada Gminy Niedrzwica Duża solidaryzując się ze swoimi mieszkańcami, zwraca się do KRRiT o uszanowanie praw widzów Telewizji TRWAM.”

Stanowisko otrzymują: Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Fundacja Lux Veritatis, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Sejmu RP, Marszałek Senatu RP.



■ Głosuje radna Bogumiła Segit z Marianki

Dyżur przewodniczącego czy radnego?

Na stronie internetowej gminy pojawiła się zapowiedź o dyżurze przewodniczącego rady gminy. Będzie on dyżurował w każdy targowy poniedziałek w godz. od 10-12 i od 18-20 w remizie OSP w Niedrzwicy Dużej. Już pisałam w innym miejscu, że kompetencje przew. rady gminy ograniczają się wyłącznie do organizacji pracy rady gminy za co otrzymuje większy ryczałt. Poza tym nie ma on żadnych innych kompetencji, które by go upoważniały do reprezentowania całej rady. W świetle prawa jest to wyłącznie dyżur radnego A. Pydy, który może reprezentować wy-

łącznie siebie. Przy okazji wypełnia obowiązek radnego utrzymywania więzi z wyborcami. A co z pozostałymi radnymi z Niedrzwicy Dużej i Tomaszówki? W jaki sposób wyborcy mają mieć nieskrępowany i cywilizowany kontakt ze swoimi przedstawicielami w organie władzy? Sama inicjatywa dyżurowania jest pozytywna i dobrze, że pojawiły się warunki lokalowe do odbywania dyżurów. Może warto rozszerzyć ofertę dyżurów przez pozostałych radnych z Niedrzwicy Dużej i Tomaszówki. /em/

Podziękowanie

W dn. 23 marca br. na adres Urzędu Gminy wpłynęło podziękowanie z Torunia dla radnych następującej treści:

Szanowni Państwo!

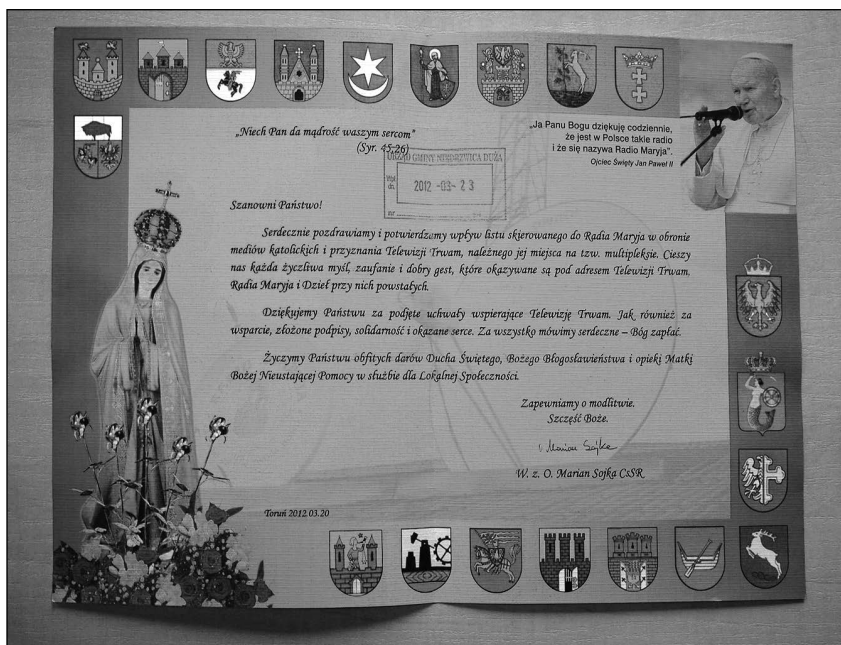
Serdecznie pozdrawiamy i potwierdzamy wpływ listu skierowanego do radia Maryja w obronie mediów katolickich i przyznania Telewizji Trwam, należnego jej miejsca na tzw. multipleksie. Cieszy nas każda życzliwa myśl, zaufanie i dobry gest, które okazywane są pod ad-

resem Telewizji Trwam, Radia Maryja i Dzieł przy nich powstałych.

Dziękujemy Państwu za podjęte uchwały wspierające Telewizję Trwam. Jak również za wsparcie, złożone podpisy, solidarność i okazane serce. Za wszystko mówimy serdeczne – Bóg zapłać.

Życzymy Państwu Obfitych darów Ducha Świętego, Bożego Błogosławieństwa i opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy w służbie dla Lokalnej Społeczności. Zapewniamy o modlitwie. Szczęść Boże!

/Wz. O. Marian Sojka CsSR/



Przedawnione roszczenia

Bierność nie popłaca

Zaciągnięte długi należy spłacać, lecz jeśli z jakiegoś powodu nie zrobiliśmy tego w ciągu 3 lat to dług się przedawnia. Nie cieszymy się jednak przedwcześnie, bowiem w imieniu wierzycieli dług klientów najczęściej dochodzą firmy windykacyjne. Zdarza się, że choć dług się przedawnił to windykator domaga się jego zwrotu i kieruje do sądu pozew o zapłatę. Sąd ma obowiązek wydania nakazu zapłaty, nawet jeśli rachunek jest sprzed kilku lat. Co w takiej sytuacji robić, jak zareagować na wezwanie zapłaty?

Musimy bezwzględnie zareagować i w ciągu 14 dni napisać sprzeciw, wska-

zując, że „sprzeciwiam się nakazowi zapłaty”. Trzeba podać z jakiego dnia jest taki nakaz zapłaty i wskazać sygnaturę akt. Można też w sprzeciwie napisać, że roszczenie jest przedawnione. Wystarczy wysłać, na adres sądu, albo zanieść na biuro podawcze zwykłe pismo, z naszym podpisem. Nie wnosi się od tego żadnych opłat, nie trzeba też mieć prawnika-profesjonalisty. Jeśli nie zareagujemy, nie wniesiemy sprzeciwu na piśmie, dług będziemy musieli zapłacić, a jeśli nie zapłacimy, zapuka do nas komornik.

/WT/

Sesja Rady Gminy z dn. 29 marca 2012 r.

Początek sesji w dn. 29 marca br. upłynął na czynnościach organizacyjnych. Rada gminy po wyborach uzupełniających na nowo się konstituowała. Przew. Gminnej Komisji Wyborczej Ludwika Chamera wręczyła zaświadczenie o wyborze nowej radnej Marii Pawełczak ze Strzeszkowic, po czym radna złożyła ślubowanie. W dalszej części obrad dokonano wyboru nowego przewodniczącego rady gminy i zmian osobowych w komisjach.

Nowy przewodniczący, zmiany i uzupełnienia w komisjach

Na wakującą funkcję przewodniczącego rady gminy radni wybrali Andrzeja Pydę, którego kandydaturę zgłosiła radna H. Podkowińska. Był on jedynym kandydatem bowiem radny Stanisław Machaj zgłoszony przez radnego K. Bąka nie wyraził zgody na kandydowanie. W tajnym głosowaniu za wyborem A. Pydy głosowało 9 radnych, 5 było przeciw i 1 radny wstrzymał się. Do ważności wyboru wystarczyło 8 głosów, co stanowi bezwzględną większość ustawowego składu rady. Kompetencje przewodniczącego rady gminy ograniczają się wyłącznie do funkcji organizatorskiej, prowadzenia obrad, czuwania nad ich sprawnym przebiegiem, podpisywania uchwał. Za te czynności przewodniczący pobiera miesięczny ryczałt w wysokości 1200 zł. Funkcję reprezentującą gminę ustawowo pełni wójt. W dalszej części sesji radni dokonali zmian i uzupełnień w składach osobowych komisji.

Podjęte uchwały i sprawozdania

Na sesji radni uchwalili program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt, wyrazili zgodę na wyodrębnienie w bu-

dziecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki na przyszły rok i podjęły dwie uchwały dotyczące finansów gminy: w sprawie prognozy finansowej i zmian w budżecie. Uchwalili też pomoc finansową w kwocie 140 tys. zł dla powiatu lubelskiego na przebudowę drogi Niedrzwica Duża – Grabówka. Poprawili uchwałę określającą zasady zwrotu wydatków za niektóre świadczenia z pomocy społecznej i warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat jak również tryb ich pobierania. Przyjęli sprawozdania z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej, GOKSiR i ze współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi.

Zmiany w budżecie

Po zmianach plan dochodów budżetu ustalono na kwotę 33 278 644 zł a wydatków na 29 449 640 zł. Globalnie dochody obniżono o 628824 zł, a wydatki o 504998 zł. Dochody zmniejszono o 728581 zł, z czego 62581 z powodu obcięcia przez Urząd Marszałkowski dotacji do budowy oczyszczalni a pozostałą kwotę w związku z trudnościami z pozyskaniem od tegoż urzędu dofinansowania do budowy boiska Orlik w Krężnicy. Radni przesunęli środki z Orlika na budowę boiska wielofunkcyjnego. Zaoszczędzone środki z zimowego utrzymania dróg radni przeznaczyli m. in. na remont drogi Niedrzwica Duża-Warszawiaki. Całkowity koszt przebudowy drogi ma wynieść 280 tys. zł, z czego gmina wyłoży kwotę 140 tys. zł. Druga połowę ma wyłożyć powiat. Kwotę 78 tys. zł przeznaczono na przygotowanie termomodernizacji 4 budynków użyteczności publicznej. W 2013 roku kontynuacja tej inwestycji ma kosztować 810 tys. zł, z czego 85% środków ma pochodzić z funduszy UE. Na wniosek OSP i Rady Sołeckiej z Radawczyka zabezpieczono kwotę 22 tys

zł na zakup kostki i krawężników na utwardzenie placu przed remizą.

Sprawa ulicy Zalesie

Problem budowy ulicy Zalesie przez przejazd kolejowy przedstawił mieszkaniec tej ulicy Henryk Kępowicz. Przypomniawszy, że budowa drogi trwa już 11 lat. W ubiegłej kadencji wybudowano odcinek asfaltu do torów kolejowych. Pozostał najbardziej niebezpieczny odcinek drogi przez przejazd kolejowy z powodu stromego podjazdu. W poprzednim roku na komisji budżetowej roku obiecywano wykonanie aktualizacji dokumentacji a w bieżącym roku realizację drogi. Planu nie wykonano, projektu nie uaktualniono a realizację drogi przesunięto w czasie. H. Kępowicz zwrócił się z apelem do radnych o dotrzymywanie słowa, wykonanie do końca roku drogi a uregulowanie zapłaty wykonawcy w następnym roku budżetowym. Koszt budowy określił na ok. 100 tys. zł.

Radny Chmielewski przypomniał, że z początkiem roku radni uzgodnili aktualizację dokumentacji ul. Zalesie a zaoszczędzone środki z odśnieżania dróg miały być przeznaczone na budowę ul. Jaśminowej. Ponadto w 2011 r. Niedrzwica Kościelna otrzymała nadprogramowo „schetynówkę” na ul. Lipowej. Ustalono, że w tym roku zostanie wykonany projekt ul. Zalesie a jego realizacja nastąpi w 2013 r. Podobne stanowisko zajął wójt, który stwierdził, że w sytuacji, gdy nieznane są koszty budowy drogi przed wykonaniem jej projektu nie zgadza się na powiększenie deficytu. Ostatecznie radni przegłosowali kompromisowy wniosek radnego K. Pietrzaka by zabezpieczyć środki na budowę ul. Zalesie, o ile w trakcie roku pojawią się tzw. oszczędności poprzetargowe.

/opr. E.K-M/



Wrzenie w szkołach

Nieznane są prognozy i kwoty jakie gmina planuje zaoszczędzić na polityce dyscyplinowania wydatków w oświacie. Zdaniem wójta będą one wiadome po naborze uczniów do szkół i po zatwierdzeniu ich projektów organizacyjnych. W małych szkołach szukanie oszczędności bez zmiany ich formy organizacyjnej jest nierealne. W dużych szkołach szansą na oszczędności jest redukcja oddziałów i etatów nauczycielskich poprzez zwiększenie liczebności uczniów w klasach (maksymalnie do 30).

Trwa projektowanie nowego roku szkolnego. W podstawówce w Niedrzwicy Dużej dyrektor Andrzej Pastuszek zaplanował między innymi utworzenie dwóch klas pierwszych i pozostawienie 3 klas czwartych. Inne zdania jest wójt, który projektu dyrektora nie akceptuje i domaga się utworzenia z obecnych klas trzecich 2 klasy czwarte. Zakazuje też przyjmowania, na wniosek rodziców, przez dyrektora szkoły dzieci spoza obwodu szkoły i to akurat do klasy czwartej. Dodatkowo w równoległych klasach wójt dopuszcza eksperyment z podziałem jednej liczebniejszej klasy na grupy językowe, a drugiej klasie takiej szansy nie daje.

Propozycjom oszczędnościowym wójta sprzeciwili się rodzice i nauczyciele. Wyrazili to dobitnie na zebraniu w dn. 27 kwietnia br. Rodzice nie chcą dezintegracji istniejących zespołów klasowych, oszczędzania kosztem ich dzieci i rozwiązywania w ten sposób problemu utrzymania małych szkół. Nauczyciele z kolei podnoszą problemy wychowawcze i dydaktyczne w licznych klasach wśród dzieci z orzeczeniami poradni psychologicznej i nierówne traktowanie dzieci w gminnych szkołach.

Wójt stanowiska broni samotnie. Nie wspierają go radni z obwodu szkoły podstawowej w Niedrzwicy Dużej i z Tomaszówki. Co najwyżej na jego życzenie przegłosowali stanowisko zobowiązujące go do szukania oszczędności we wszystkich szkołach w gminie. Na zebraniach publicznych czy na sesji radni nie dyskutują o szkole w Niedrzwicy Dużej, nie analizują warunków nauki dzieci. Może w myśl staroruskiego przysłowia: „Cisze budziesz, dalsze pójdziesz”. Jakie będzie rozwiązanie konfliktu pokażą najbliższe tygodnie. Jedno jest pewne, żadne nie usatysfakcjonuje drugiej strony. Jak wójt postawi na swoim zyska co nieco budżet, a uciarpną dzieci i odwrotnie. Niepokojący jest natomiast sposób ręcznego zarządzania oświatą i podważania autonomii szkoły przez organ władzy wykonawczej. Zakaz przyjmowania dzieci z innych obwodów jest łamaniem prawa przez organ władzy publicznej i ograniczaniem swobód obywatelskich do wyboru szkoły przez rodziców. /E. Mierzyńska/



Niedrzwiczak

- adres redakcji: 24-220 Niedrzwica Duża, ul. Lubelska 7
- tel. 790 410 152, tel. 081 517 50 94, email: niedrzwiczak@gmail.com, www.niedrzwiczak.pl
- Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Niedrzwickiej
- redaktor naczelny: Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska
- współpracownicy: Emil Masiak, Alicja Pazur, Izabela Widomska, Magdalena Kosidło

Triumf niedrzwickiej demokracji

Ostatnimi czasy namnożyło się w naszej gminie wiele sukcesów. Niewątpliwie można do nich zaliczyć wybory uzupełniające do Rady Gminy Niedrzwica Duża. Najpierw mandat radnego uzyskał p. Zygmunt Śpiewak, zaangażowany propagator idei zwalczania poprzedniej władzy. Zaraz potem były wybory w Strzeszkowicach, gdzie w szranki wyborcze stanęli ze sobą: p. Pawełczak Maria oraz No właśnie – nikt inny. Tym większy triumf demokracji, bo oto nawet nie wiemy jakim poparciem cieszy się tak wybrana nowa radna. Przypuszczać należy, że skoro nikt nie chciał konkurować – to poparcie powinno wynieść jak na Białorusi – czyli w granicach 100%. Generalnie można stwierdzić, że idea demokracji wygrała. Oto po kilku miesiącach na nowo mamy ukształtowaną większość w Radzie Gminy Niedrzwica Duża.

Przed tą większością stanęło jeszcze jedno wyzwanie – ostatni akt wieńczący dzieło. Akt doniosły, wyrażony bezpośrednim głosowaniem nad wyborem nowego przewodniczącego rady gminy. Jak ważne to głosowanie, wiedzą ci, którzy rozumieją, że przewodniczący rady gminy jest niejako przedstawicielem wszystkich radnych, że w sposób właściwy, godny, w pełni obiektywny, ze znajomością rzeczy stara się reprezentować ten ważny organ władzy. Nado, stoi na straży wierności prawu i demokratycznym regułom sporu pomiędzy większością a opozycją. Słowem, jest osobą, która w oczach pozostałych radnych jest godną ich reprezentować, posiada odpowiednie doświadczenie, wiedzę, obycie, kulturę osobistą, wykształcenie i charyzmę.

Z taką też, domniemuje, świadomością przyszło dokonywać tego arcyważnego wyboru naszym radnym. Oczywiście, jak każdy wybór, zakłada on możliwość opowiedzenia się za jakimś kandydatem, który najbardziej zbliżyłby się do opisanego wcześniej ideału. I tu moje zdziwienie. Otóż okazało się, że ideał jest jeden – p. Andrzej Pyda. Bo choć zgłoszony p. Stanisław Machaj mógł stanąć w szranki, to jednak, przypuszczam, pod presją oczywistości ideału – zrezygnował. Tak więc, zgłoszony przez radną H. Podkowińską p. Andrzej Pyda ostał się jedynym odzwierciedleniem pożądanych cnót przywódczych, tak potrzebnych na tym eksponowanym stanowisku.

Oto kolejny – tym razem ostateczny triumf demokracji, w postaci wyboru nowego przewodniczącego rady gminy. I stało się. Po raz kolejny zwyciężył rozsądek, umiar polityczny, wiedza i doświadczenie. Słowem dojrzała kultura polityczna przemówiła przez większość radnych (w tajnym głosowaniu) i stosunkiem głosów: 9 za, 5 przeciwko i 1 wstrzymujący się wybrano p. Andrzeja Pydę nowym przewodniczącym Rady Gminy Niedrzwica Duża.

W tym miejscu chciałbym gorąco pogratulować tego wyboru. Może nie stosownie jest gratulacje składać po

miesiącu od dnia wyboru, bez kwiatów, wierszy czy przynajmniej stosownego limeryku, nie mniej jednak, są to gratulacje szczere i płynące z wielkiego uznania za dotychczasowy wkład w rozwój demokracji i praworządności w naszej gminie.

Szokującym i niezrozumiałym jest fakt, że aż 5 radnych głosowało przeciwko, a 1 się wstrzymał. Co do wstrzymującego się głosu – nie będę się tu rozwodził, być może było to winą nieumyślną, wynikającą z chwilowego braku rozeznania tego, w jak wielkopomnym wydarzeniu radny uczestniczy.

Nie sposób pominąć milczeniem postawę tych, którzy głosowali przeciw. Mogę zrozumieć, że nie zagłosowałoby na tych, którzy w poprzednich kadencjach pełnili funkcje radnych, mogą ugiąć się też pod argumentem, że niektórzy kandydaci – jeśli by takich zgłoszono, nie mieli by dostatecznej wiedzy i doświadczenia prawniczego. Mógłbym w końcu przyjąć argumentację, że nie zagłosowałoby na tych, którzy są nazbyt kontrowersyjni, zbyt młodzi lub zbyt starzy, zbyt agresywni lub nadto ulegli. Ale w przypadku tak znacznej kandydatury – po prostu powiedzcie NIE!!! To ja już zupełnie nie rozumiem jakimi powodami się kierowało owych 5 radnych.

Wystarczy przypomnieć sukcesy nowego przewodniczącego jak godne reprezentowanie komitetu referendalnego, który przegrał sprawę w sądzie o rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat polityki poprzedniego wójta, aktywne wspieranie KWW Razem dla Gminy reprezentującego kandydata na wójta A. Kunę, który też wyrokiem sądu musiał przeproszać za dezinformowanie społeczeństwa o wielkości zadłużenia gminy. A założenie poczytnego periodyku „Świstak” i promowanie w nim ważnych dla rozwoju gminy treści, to mało??? A przyjęcie jakże odpowiedzialnej funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej, która zaplanowała 10 kontroli na 2011 rok z czego zrealizowała aż 3. Ujawnienie posiedzenia komisji rewizyjnej w sprawie kontroli GOKSiR. A genialny pomysł reformy szkół – by w klasach uczyło się po 30 dzieci? W końcu niewątpliwie osiągnięcia na polu upowszechniania kultury, ekologii i w ogóle wszystkiego co się dzieje w gminie – czy to mało???

W końcu, nawet gdyby zauważono jakieś rysy na kryształowej postaci p. Andrzeja Pydy, że np. wypowiada się na każdy temat ze swobodą godną oksfordczyka, że po przepisach prawa porusza się z równą lekkością i znajomością rzeczy jak sędzia Trybunału Konstytucyjnego, a o sprawach ekonomii, geodezji, edukacji mógłby godzinami rozprawiać niczym akademicki profesor. To nic nie zmienia, wręcz przeciwnie – czyni go bliższym tym, którzy zawsze lepiej wiedzą od lekarza czym się leczyć, a od księdza czym nie grzeszyć.

Te „niedomagania” lokalnej samorządności, polegające na tym, że 5 radnych głosowało przeciw p. A. Pydzie, nie mogą przyćmić wielkiego sukcesu obecnej władzy i triumfu demokracji. Jest niezagrożona. Nie pokonają jej jakieś tam dziury w asfalcie w Sobieszczanach, czy w Niedrzwicy Dużej, brak chodników w Krężnicy Jarnej i w innych miejscowościach, brak informowania społeczeństwa o aktualnej propozycji przebiegu obwodnicy, zwiększanie liczebności uczniów w klasach do 30, zaciąganie nowych kredytów, brak jasnej i zrozumiałej po-

lityki wobec tzw. małych szkół, skracanie czasu oświetlenia ulic. To wszystko przejściowe trudności, nic nieznaczące wobec tych sukcesów rozwoju naszej demokracji, których byliśmy i będziemy świadkami. A jeśli ktoś będzie narzekał, że ul. Kościelna jest dziurawa, a centrum Niedrzwicy Dużej zaniedbane – to ustawi się tam duży bilbord, np. z reklamą sukcesów władzy, że wszyscy przejeżdżający tamtędy kierowcy będą piąć z zachwytem. Tak trzymać dalej!!!

/Jęzory Niedrwicki/

Orion bliski utrzymania w IV lidze

Solidnie przepracowany okres przygotowawczy a także liczne wzmocnienia kadrowe spowodowały, że ekipa Orionu przystąpiła do rundy wiosennej z zamiarem wywalczenia dużo większej liczby punktów niż jesienią, a także poprawienia kiepskiej, trzynastej pozycji w tabeli. Na treningach, prowadzonych zimą w hali oraz na niedrzwickim Orliku pojawiali się nierzadko dwudziestu zawodników, a w meczach sparingowych trener Wojciech Stopa niejednokrotnie wystawiał dwie różne jedenastki. Przetestowanych zostało wielu piłkarzy, liczących na angaż w niedrzwickim klubie, ostatecznie zespół zasilili kilku z nich. Do największych wzmocnień należy pozyskanie bramkostrzelnego napastnika Pawła Bielaka z Janowianki, oraz obrońcy Rafała Piwowarskiego, który przyszedł z Unii Bełżyce. „Nowe twarze” w pierwszej jedenastce Orionu to także defensor Karol Zych, pomocnik Damian Zaręba oraz Łukasz Michalczyk, który występuje na obronie lub w pomocy.

Początek rundy rewanżowej w wykonaniu niedrzwickiego Orionu napawa umiarkowanym optymizmem. Piłkarze Wojciecha Stopy w 5 wiosennych meczach zdobyli 8 punktów odnosząc 2 zwycięstwa, 2 remisy i jedną porażkę. „Biało-niebiescy” zaczęli w końcu wygrywać na własnym stadionie przy

Parafialnej, a w rundzie jesiennej nie dokonali tej sztuki ani razu. Orion jest już na 12. pozycji w tabeli, a niedrzwickie kibice liczą na dalszy awans w ligowej stawce.

pozytywne wieści dla klubu napłynęły także ze strony władz Gminy Niedrzwica Duża, czyli największego sponsora GKS-u. W rozstrzygniętym ostatnio gminnym konkursie na realizację zadań z zakresu sportu, wójt Adam Kuna przyznał Orionowi kwotę 143 tys. zł., a więc wyższą niż w latach ubiegłych.

Do końca sezonu pozostało 10 kolejek. IV liga zakończy rozgrywki 24 czerwca, a piłkarze Orionu udadzą się wtedy na wyjazdowe spotkanie z Orłętami Łuków. Na swoim stadionie w Niedrzwicy Kościelnej niedrzwickie piłkarze wystąpią jeszcze pięciokrotnie. Zapraszamy do zapewnienia trybun i przypominamy terminarz domowych meczów Orionu:

- 6 maja (niedziela) 17⁰⁰: Orion - Huczwa Tyszowce,
- 20 maja (niedziela) 17⁰⁰: Orion - Roztocze Szczepieszyń,
- 3 czerwca (niedziela) 17⁰⁰: Orion - Janowianka,
- 17 czerwca (niedziela) 15⁰⁰: Orion - Włodawianka.

/Emil Masiak/



gksorion.futbolowo.pl